

★ Przyjęcia u K. Woroszyłowa i K. Menona ★ Goście zwiedzili fabrykę samolotów i Wszechzwiązkową Wystawę Rolniczą Z pobytu premiera Nehru w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął 8 bm. premiera i ministra spraw zagranicznych Republiki Indyskiej Jawaharlala Nehru.

Tego samego dnia ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Indyskiej w ZSRR K. Menon wydał obiad na cześć premiera.

Na obiedzie obecni byli premier Nehru, jego córka Indira Gandhi, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Indyskiej N. Pillay.

Ze strony radzieckiej na obiedzie obecni byli m. in. N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, K. J. Woroszyłow.

9 bm. premier Nehru wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził jedną z najstarszych fabryk samolotów w Moskwie.

Podczas zwiedzania poszczególne oddziały żywe zainteresowanie premiera budziły skomplikowane obrabarki do metalu oraz dział fabryki wytwarzający artykuły powszechnego użytku. Goście hinduscy zapoznali się szczególnie z procesem produkcji samolotów cywilnych i wojskowych. Jawaharlal Nehru obejrzał kabinę samolotu odrzutowego oraz komfortowy samolot pasażerski „Il-12”.

Goście przeszli z montażowni na lotnisko, gdzie obserwowali start samolotu odrzutowego.

Przy zwiedzaniu polikliniki fabrycznej goście interesowali się sprawami ochrony zdrowia i pomocy lekarskiej, udzielanej robotnikom i urzędnikom zakładów.

9 czerwca premier Nehru z towarzyszącymi mu osobami zwiedził również Wszechzwiązkową Wystawę Rolniczą. Gości witali przewodniczący

głównego komitetu wystawy minister sowchozów ZSRR I. Benediktow oraz dyrektor wystawy, członek Akademii Nauk N. Cycyn.

Premier Nehru obejrzał teren wystawy, zwiedził główny pawilon, pawilon mechanizacji, pawilon Uzbeckiej SRR i inne.

Zmobilizowana opinia publiczna może narzucić pokój...



Min. Mołotow wyjechał do San Francisco

MOSKWA (PAP). 9 czerwca pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych, W. M. Mołotow wyjechał z Moskwy do San Francisco na sesję jubileuszową Organizacji Narodów Zjednoczonych, poświęconą 10-leciu ONZ.

Min. Mołotow zatrzymał się w Paryżu, gdzie minister spraw zagranicznych Francji Pinay, po dejmował go śniadaniem w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Na śniadaniu obecny był także premier Faure i wysiły urzędnicy francuskiego MSZ.

Po śniadaniu W. M. Mołotow i towarzyszące mu osoby udali się na dworzec Saint-Lazare i odjechali do Cherbourg, skąd odplyną statkiem do USA.

1955

data pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

**ŁÓDZKI
EXPRESS**

Ilustrowany

Rok III Łódź, piątek 10 czerwca 1955 r. Nr 138 (552)

We Francji trwa nadal akcja zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim. Na zdjęciu: zbieranie podpisów na ulicach Montreuil. Napis na transparentie głosi: „Wojna atomowa nie jest nieunikniona. Zmobilizowana opinia publiczna może narzucić pokój i rozbrojenie”.

Fot. CAF

PISMO w sprawie wymiany delegacji parlamentarnych Francji i ZSRR

PARYŻ (PAP). Jak już podaliśmy, Biuro francuskiego Zgromadzenia Narodowego postanowiło w odpowiedzi na deklarację Rady Najwyższej ZSRR wysłać do Związku Radzieckiego francuską delegację parlamentarną. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Pierre Schneider skierował do ministra spraw zagranicznych Pinay'a pismo, w którym prosi go, aby poinformował ministra spraw zagranicznych ZSRR, że Biuro z wielkim zainteresowaniem zapoznało się z deklaracją Rady Najwyższej ZSRR, a w szczególności z zawartym w niej oświadczeniem o celowości nawiązania bezpośrednich kontaktów między parlamentami, wymiany delegacji parlamentarnych i występowania delegacji parlamentarnych jedno go kraju w parlamencie innego kraju. Członkowie Biura Zgromadzenia Narodowego — czytamy w piśmie — jednomyślnie uważają, iż niezbędne jest szukanie sposobów urzeczywistnienia propozycji Rady Najwyższej ZSRR z 9 lutego 1955 roku”.

PEKIN. — W związku z silnym trzęsieniem ziemi w środkowej części Grecji, Chińskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża przekazało równocześnie na fundusz pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi 20 tys. franków szwajcarskich.

LONDYN. — Strajk maszynistów i palaczy kolejowych w Anglii trwa już 13 dzień. W czwartek, 9 bm., przedstawiciele strajkujących w dalszym ciągu prowadzili rokowania z reprezentantem kolei angielskich Robertsonem oraz przedstawicielami Ministerstwa Pracy. Rokowania te będą kontynuowane w piątek. Jak podaje Agencja Reutera w rokowaniach osiągnięto już pewne postępy i należy się liczyć z szybkim zakończeniem strajku.

HANOI. — Kola handlowe Wietnamu północnego i południowego popierała posunięcia rządu Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, zmierzające do przywrócenia normalnych stosunków między obu strefami.

Handel między obu strefami rozwija się z każdym dniem. Liczba kupców przybywających do WRD zwiększyła się dwukrotnie w porównaniu z lutym br.

- Recepty p. Restona „na odmowę”
- Zamieszanie w Londynie
- „Obudźcie się ze snu!” woła prasa burżuazyjna pod adresem zachodnich dyplomatów

Potężne echa na całym świecie wywołała nota ZSRR do NRF

Nota rządu ZSRR proponująca Niemieckiej Republice Federalnej nawiązanie stosunków dyplomatycznych i zapraszająca kanclerza Adenauera do Moskwy wywarła ogromne wrażenie nie tylko w Niemczech zachodnich, gdzie natychmiast rozległy się głosy żądające przyjęcia zaproszenia, lecz na całym świecie.

STANY ZJEDNOCZONE

NOWY JORK (PAP). Dzienniki nowojorskie podają wiadomość o nocie radzieckiej na pierwszych stronach pod wielkimi nagłówkami. Podkreślają one zawartą w nocie propozycję w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych i handlowych między ZSRR i Niemiecką Republiką Federalną oraz zaproszenie kanclerza Adenauera do Moskwy.

Komentarze prasy amerykańskiej są utrzymane w tonie, który świadczy, że nota radziecka, proponująca normalizację stosunków między ZSRR a Niemiecką Republiką Federalną, wywołała w oficjalnych kołach Waszyngtonu zaniepokojenie i została przyjęta negatywnie.

Tak na przykład, komentator Reston usiłuje na łamach „New York Times” zakwalifikować notę radziecką jako krok zmierzający „do oderwania Adenauera od sojuszu zachodniego”. W artykule Restona wyraźnie brzmi zaniepokojenie z powodu tego, że nota radziecka może „przekonać Niemców jeszcze przed spotkaniem wielkiej czwórki, iż Niemcy pod względem politycznym i ekonomicznym zyskają więcej, jeśli pozostaną poza ramami koalicji zachodniej”, jak również, że Niemcy zachodnie „więcej wygrają w korzystając swój przemysł”.

Przyjęcie w Urzędzie Rady Ministrów dla delegacji Komitetu Mieszkaniowego

i sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ

WARSZAWA (PAP). 9 bm. w salonych urzędzie Rady Ministrów w Warszawie ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli i Gospodarki Komunalnej wydali przyjęcie dla bawiących w Polsce członków Komitetu Mieszkaniowego i Sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

Na przyjęcie przybył wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Jędrzychowski.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Rada SFMD obradować będzie w Warszawie

Decyzja Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zwołane zostało w Warszawie na dni od 17 do 20 sierpnia br. doroczne posiedzenie Rady SFMD.

W czasie posiedzenia podsumowane zostaną wyniki V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o pokój i przyjaźń oraz omówione będą dalsze zadania SFMD i zrzeszonych w niej organizacji w walce o pokój na całym świecie. Porządek obrad posiedzenia obejmować będzie również zagadnienie wzmocnienia działalności SFMD i zrzeszonych w niej organizacji w obronie praw młodzieży, w pracy nad rozwojem działalności kulturalnej, sportowej i turystycznej.

W. Kłosiewicz odleciał do Paryża

WARSZAWA (PAP). 9 bm. odleciał samolotem do Paryża przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Wiktor Kłosiewicz. Weźmie on udział w XXX Kongresie Francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy CGT, który odbędzie się w dniach od 12 do 17 bm.

Na lotnisku przewodniczącą go CRZZ zegnali członkowie sekretariatu CRZZ.

Otwarcie sesji nowego parlamentu angielskiego

LONDYN (PAP). W czwartek, 9 bm. nastąpiło otwarcie nowej sesji parlamentu angielskiego. Jak wiadomo, wybory do parlamentu odbyły się 26 maja br. Królowa angielska Elżbieta od czytała mowę tronową, w której zreferowany był program rządu konserwatywnego w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Sport

★ „Włókniarz”
na czele I ligi
★ Sensacyjna
porażka CWKS
w Bydgoszczy —
Szczegóły na str. 4

Koszykarze polscy gromią drużynę Anglii 140:44

Piękny sukces odnieśli w Budapeszcie na mistrzostwach Europy koszykarze polscy zwyciężając wczoraj reprezentację Anglii w stos. 140:44 (65:31). Jest to więc już trzecie zwycięstwo naszych zawodników w tym turnieju (uprzednio pokonali Jugosławię i Austrię).

Dziś Polska zmierzy się z drużyną Francji i ma wszelkie szanse na zakwalifikowanie się do finału.

Dobre wyniki naszych lekkoatletów w Pradze

Na stadionie Strahov w Pradze odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o memoriał Rosicky'ego. Startowali zawodnicy z 11 państw, m. in. Polski.

W pierwszym dniu zawodów cenne zwycięstwa odnieśli: Janiszewski w skoku o tyczce — 420 przed Peukertem (NRD) — 415 oraz Grabowski w skoku w dal — 733 przed Fikejzem (CSR) — 717. Walczak zajął w rzucie oszczepem drugie miejsce z dobrym wynikiem — 72,41. Konkurencję tę wygrał Czechosłowak Perok ustanawiając wynikiem 72,85 rekord swego kraju. Dużą niespodzianką była porażka mistrza Europy w sprin tach Fuellera (NRF) w biegu nr 100 m. Zwyciężył Janeczek (CSR) — 10,6.

W Waszyngtonie - o stanowisku Bonn wobec noty radzieckiej

NOWY JORK (PAP). Według informacji waszyngtońskiego korespondenta „New York Times”, w tamtejszych kołach dyplomatycznych przeważa wrażenie, że „Adenauer nie będzie miał żadnego innego wyboru poza przyjęciem zaproszenia do Moskwy”.

Z doniesień prasowych wynika, że za przyjęciem zaproszenia wypowiedziała się już część koalicji adenauerowskiej i że opozycja socjaldemokratyczna stanowczo domaga się, by kanclerz federalny odbył podróż do ZSRR. Zachodnio-niemieckie koła oficjalne — pisze dalej korespondent — przyznają, że społeczeństwo niemieckie oczekuje od Adenauera wykorzystania każdej sposobności posunięcia na przed sprawy zjednoczenia i że zignorowanie tych uczuć naraziłoby go na klęskę polityczną.

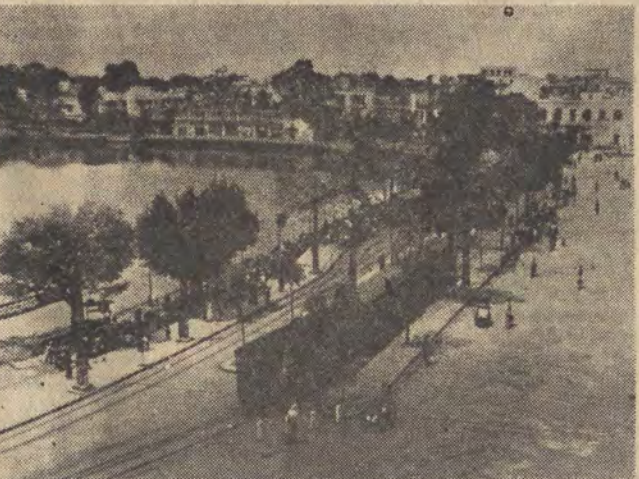
Przyjęcie z okazji urodzin królowej Elżbiety

MOSKWA (PAP). 9 czerwca ambasador nadzwyczajny i pełnomocny W. Brytanii w ZSRR sir W. Hayter wydał przyjęcie z okazji święta narodowego Anglii — rocznicy urodzin królowej.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu obecni byli m. in.: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. I. Mikołaj oraz M. G. Pierwuchin i minister G. K. Zukow.

Na przyjęciu obecny był premier Republiki Indyskiej Jawaharlal Nehru.

W przyjęciu uczestniczyli również szefowie ambasad i poselstw, akredytowani w Moskwie,



Na zdjęciu: w stolicy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Ulica nad jeziorem Hoan-Kiem.

Fot. — C A F

ZE SWIATA

BUDAPEST. — W dniach 7-8 czerwca odbyło się plenium KC Węgierskiej Partii Pracujących. Komitet Centralny omówił złożone przez A. Hegeduesa sprawozdanie Biura Politycznego dotyczące dalszych zadań socjalistycznej przebudowy rolnictwa i rozwoju produkcji rolniczej.

Drugim punktem porządku dziennego było sprawozdanie M. Rakosi'ego z narady przedstawicieli Związku Radzieckiego, Rumunii, Węgier i Czechosłowacji, która odbyła się w Bukareszcie. Komitet Centralny zaaprobował jednogłośnie sprawozdanie i uchwalił odpowiednią rezolucję.

PARYŻ. — Przygotowując się do V Światowego Festiwalu młodzi francuska umacnia więzy przyjaźni ze swymi kolegami z zagranicy 2 i 3 lipca br. np. młodzi Francuzi kilku departamentów południowo-wschodniej Francji spotkają się z młodzieżą włoską.

W departamencie Haute Savoie program departamentalnego festiwalu, który odbędzie się dnia 23 i 24 lipca, przewiduje spotkanie młodzieży francuskiej z przedstawieli młodzieży niemieckiej.

BOGOTA. — Rząd kolumbijski stosuje okrutne represje wobec chłopów przeciwstawiających się przekształceniu wschodniej części departamentu Tolima w „strefę działań wojennych”. Do walki z chłopami rząd skierował oddziały wojskowe uzbrojone w czołgi, artylerię karabinów maszynowych i samoloty.

Szczególnie bestialskich represji doznał: chłop z Villarrica który stawiał opór zbrojny. Rząd kazał wywieźć do innych części kraju wszystkich mieszkańców Villarrica m. in. 3.000 dzieci. Wielu chłopów wtrącono do więzień, wielu zginęło podczas walk. Czesi aresztowanych rozstrzelano.

LONDYN. — 7 bm. w Rothesay (Szkocja) rozpoczęła się do-

Potężne echo na całym świecie wywołała nota ZSRR do NRF

(Dokończenie ze str. 1)

Podkreślając, że propozycje radzieckie powinny wywołać ożywioną dyskusję podczas rozmów między Adenauerem a rządem amerykańskim w Waszyngtonie oraz na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Nowym Jorku, która odbędzie się w przyszłym tygodniu, Reston zaznacza, że „żaden polityk niemiecki, nawet Adenauer, nie może odrzucić propozycji radzieckiej bez głębokiego jej przestudiowania”. Reston zaleca następnie Adenauerowi szereg „recept”, które — jego zdaniem — mogłyby ułatwić odwołanie radzieckich propozycji w sprawie normalizacji stosunków między ZSRR a Niemiecą Republiką Federalną.

ANGLIA

LONDYN (PAP). Jak podaje Agencja Reutera, rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych odmówił 7 czerwca wieczorem skomentowania wiadomości o zaproszeniu przez rząd radziecki do Moskwy kanclerza Adenauera.

Sprawa przygotowania wyborów w Wietnamie

HANOI (PAP). — Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, 8 bm, szef delegacji dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej w mieszanej komisji rozejmowej gen. Van Tien Dong przekazał szefowi delegacji francuskiego dowództwa naczelnego oświadczenie rządu Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w sprawie zwołania konsultacyjnej konferencji autorytatywnych przedstawicieli władz WRD i Wietnamu południowego.

Jak wiadomo, w wymienionym oświadczeniu rządu WRD proponuje się zwołanie tej konferencji na 20 lipca br. w celu omówienia kwestii organizacyjnych związanych z przeprowadzeniem w Wietnamie wyborów powszechnych w 1956 roku.

Oświadczenie ministra indonezyjskiego o badaniach nad przyczynami katastrofy „Kashmir Princess”

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister komunikacji Indonezji A. K. Gani oświadczył, że badania przyczyn katastrofy samolotu „Kashmir Princess” opierały się na faktach całkowicie sprawdzonych.

Gani podkreślił, że praca indonezyjskiej komisji, która zajmowała się tą sprawą, była owocna i spotkała się z powszechnym uznaniem.

USA musiały zrezygnować...

PEKIN (PAP). — Jak wynika z doniesień japońskiej agencji Kiodo Tsusin, dowództwo sił zbrojnych USA na Dalekim Wschodzie zmuszone było zrezygnować z planu rozszerzenia amerykańskiej bazy lotniczej w prefekturze Fukuoka.

Decyzja ta jest wynikiem potężnego ruchu protestacyjnego w całym kraju przeciwko rozszerzeniu amerykańskich baz wojskowych na terytorium Japonii.

Dziennik „Yorkshire Post” w komentarzu na temat noty radzieckiej podkreśla, że Adenauerowi trudno będzie odrzucić to zaproszenie, tym bardziej, że zaproszenie temu towarzyszy oparte na faktach przypomnienie, że gospodarka niemiecka i rosyjska pod wieloma względami uzupełniają się nawzajem.

Londyński korespondent agencji France Presse podaje, że nota rządu radzieckiego do rządu Niemieckiej Republiki Federalnej „wywołała w stolicy Anglii poważne zamieszanie”, połączone z pewnym zaniepokojeniem. Agencja stwierdza, że zaniepokojenie to powstaje w związku z wpływem, jaki mogą wyrzucić propozycje radzieckie na opinię publiczną w Niemczech.

FRANCJA

PARYŻ (PAP). Dzienniki paryskie zamieszczają tekst noty radzieckiej na pierwszych stronach pod wielospalowymi nagłówkami.

Wiele dzienników łączy notę ZSRR z innymi posunięciami rządu radzieckiego, zmierzającymi do osłabienia napięcia międzynarodowego.

W komentarzach wielu pracujących dzienników daje się wyczuć zaniepokojenie z powodu tego, że inicjatywa ZSRR zmierzająca do utrzymania pokoju, wywiera potężny wpływ na całą sytuację międzynarodową.

Dziennik „Franc Tireur” zaznacza, że „dyplomacja radziecka działa błyskawicznie”. Dziennik „Aurore” nawołuje dyplomatów zachodnich, aby „obudzili się ze snu”, podkreślając, że radziecka polityka zagraniczna wzięła inicjatywę w swe ręce.

W artykule pisma „Combat” stwierdza: „Powstaje wrażenie, że rządy amerykański, angielski, francuski i niektóre inne są zupełnie zaskoczone”. Zdaniem autora, „aktywne posunięcia dyplomacji radzieckiej mogą wywołać bardzo głęboki oddźwięk w opinii publicznej”.

Niektóre dzienniki burzązyczne nie ukrywają obaw z powodu tego, że nota radziecka zadaje cios planom agresywnych kół pewnych państw dążących do przeciwstawienia sobie nawzajem Związku Radzieckiego i Niemiec zachodnich, jak również do uniemolnienia poprawy stosunków między obu krajami. „Figaro” i „Aurore”, zgodnie z ogólnym tonem propagandy reakcyjnej, usiłują przedstawić nowy krok polityki zagranicznej ZSRR, zmierzający do normalizacji stosunków z Republiką Federalną, jako „niebezpieczny” dla krajów zachodnich.

Szczególnie niepokoi niektórych komentatorów burzązycznych fakt, że rozwój normalnych stosunków między ZSRR a Niemiecą Republiką Federalną sprzyjałby rozwiązaniu problemów dotyczących Niemiec, a tym samym ułatwiłby przywrócenie jednolitości niemieckiego państwa demokratycznego. W związku z tym dzienniki prawicowe, które wczoraj jeszcze trąbiły o „przywróceniu suwerenności” Niemiec zachodnich, obecnie przypominają Adenauerowi, że układy paryskie uzależniają rząd Republiki Federalnej od mocarstw zachodnich. Dzienniki te żądają, aby Adenauer każdy swój krok uzgadniał najpierw z Waszyngtonem, Londynem i Paryżem.

Mimo tego rodzaju zastrzeżeń, „Aurore” i niektóre inne dzienniki uważają, że kanclerz Adenauer nie może odrzucić propozycji zawartych w nocie radzieckiej. „Odrzucenie zaproszenia — stwierdza „Combat” — oznaczałoby dla kanclerza pogłębienie jego izolacji, a nawet zerwanie z niektórymi zwolennikami”.

Francuska prasa postępuje z zadowoleniem wita propozycje radzieckie. „Humanite” oświadcza, że „dwa wydarzenia o znaczeniu międzynarodowym — nota radziecka i przybycie premiera Nehru do

Moskwy — nadają dniowi 7 czerwca znaczenie wielkiej daty w walce o pokój. „Dyplomacja radziecka, wierna zasadzie nieingerencji oraz pokojowego współistnienia — pisze „Humanite”, proponuje Niemiec Republice Federalnej normalizację stosunków wzajemnych. Nowe propozycje radzieckie, jeśli będą przyjęte, utworzą drogę do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Po Wiedniu i Belgradzie, po wizycie szefa rządu Indii w Moskwie, propozycje ZSRR stanowią nowy etap polityki pokoju, konsekwentnie realizowanej przez Związek Radziecki”.

AUSTRIA

WIEDEŃ (PAP). Wszystkie dzienniki wiedeńskie zamieszczają informacje o nocie ZSRR do rządu Niemieckiej Republiki Federalnej.

Referując treść noty dzienniki podkreślają ten jej ustęp, w którym rząd ZSRR zaprasza kanclerza Adenauera do Moskwy. Prasa austriacka szeroko omawia także echa noty radzieckiej w Niemczech zachodnich.

Prasa hinduska o pobycie Nehru w ZSRR

DELHI (PAP). — Prasa hinduska żywo komentuje wizytę premiera Indii Nehru w ZSRR. Wszystkie dzienniki zamieszczają szczegółowe sprawozdania o pobycie Nehru w Moskwie i o jego spotkaniach z przywódcami partii i rządu Związku Radzieckiego.

Dzienniki podkreślają wyjątkową serdeczność i gościnność, z jaką mieszkańcy Moskwy witają Nehru.

Dziennik „New Bharat Times” pisze w artykule wstępnym: „Dotychczas żaden z zagranicznych przywódców nie spotkał się z tak wyjątkowym przyjęciem”.

„Times of India” zamieszcza na pierwszej stronie zdjęcia z pobytu Nehru w Moskwie. Jedno ze zdjęć przedstawia Nehru w otoczeniu dzieci radzieckich na centralnym lotnisku w Moskwie.

Wojska Ochrony Pogranicza zorganizowane z frontowych oddziałów I i II Armii Wojska Polskiego, 10 bm. obchodzą swe 10-lecie. 10 lat na straży granic Polski Ludowej — to okres trudnej walki ze szpiegami i dywersantami, nasyłanymi do Polski przez imperialistyczne ośrodki wywiadowcze, to okres walki z faszystowskim podziemiem.

Historia Wojsk Ochrony Pogranicza obfituje w wiele wydarzeń, wymownie świadczących o bohaterstwie i ofiarności trudzie żołnierzy WOP, o ich czujności i wyszkoleniu wywiadowczym — tak nieodzownych w służbie na pograniczu.

Zdecydowana postawa żołnierzy WOP przyczyniła się do wykrycia i likwidacji wielu ośrodków dywersyjno-szpiegowskich. Całe społeczeństwo polskie z uwagą np. śledziło przebieg procesu szpiega Boryczki. Zdemaskowali go właśnie żołnierze WOP przy pomocy mieszkańców pogranicza, Boryczko, za trzymanym przez kpr. Sobczaka i st. szer. Grabowskiego, chciał ich przekupić złotymi

Z kraju

LECZENIE NIEMOWLĄT METODĄ OPARTĄ NA PRACACH PROF. PAWŁOWA

Duży odsetek śmiertelności niemowląt spowodowany jest chorobami przewodu pokarmowego, m.in. biegunką, jak również zakażeniami dróg oddechowych. Pracownicy nauki instytutu matki i dziecka, badając te zagadnienia, opracowali metodę leczenia opartą na pracach znakomitego uczonego radzieckiego, prof. Pawłowa.

Dotychczas leczenie niemowląt, które uległy zakażeniu przewodu pokarmowego lub dróg oddechowych, polegało na podawaniu im środków pobudzających czynności organizmu. Naukowcy z instytutu zastosowali natomiast środek uspokajający i nasenne, które w znacznym stopniu zwalniają proces przemiany materii, wywierając korzystny wpływ na przebieg choroby. Nowy sposób leczenia dał w wielu wypadkach dobre rezultaty.

BOROWIK — OLBRYM

W lesie koło Prabut w woj. olsztyńskim, znaleziono borowika o rzadko spotykanych rozmiarach. Grzyb — „olbzym” ważył 0,65 kg, a jego kapelusz miał 18 cm średnicy.

HANDLARZE I SPEKULANCI MIĘSEM ZNALEZLI SIĘ W ARESZCIE

Organ MO i Inspekcji Handlowej prowadziła stałą walkę z nielegalnym handlem mięsem. W woj. warszawskim MO ujęła ostatnio kilku handlarzy i spekulantów, a wśród nich Bronisława Tomczaka — b. rzeźnika z miejscowości Rosaki, w pow. Ostrow Maz. Kupował on tułaczki u okolicznych chłopów, zabijał je, a mięso sprzedawał po paskarskich cenach. W mieszkaniu Tomczaka znaleziono przechowywane w zamrażalnikach w warunkach ponad 100 kg słoniny, kilkudziesięć kilogramów wędlin oraz znaczne ilości wódek, którą spekulant również handlował.

Znaczne ilości mięsa z nielegalnego uboju znaleziono również u handlarzy — Stanisławy Rotek w Ostrowie Maz., również te spekulantki zatrzymano w areszcie.

90.000 chłopów będzie mogło zwiedzić Targi Poznańskie

Międzynarodowe Targi Poznańskie zwiedzić będą mogli chłopcy nawet z najdalejleżących stron naszego kraju. W dnach od 4 do 22 lipca br. ZSCh zorganizuje bowiem dla nich zbiorowe wycieczki do Poznania. W wycieczkach tych — jak się przewiduje — będzie mogło wziąć udział co najmniej 90 tysięcy chłopów ze wszystkich województw.

Oprócz zwiedzania samych Targów, chłopcy obejrzą także pokaz bydląt narodowego, jaki w tym okresie odbywać się będzie w PGR Naramowice pod Poznaniem.

10 lat na straży granic Polski Ludowej

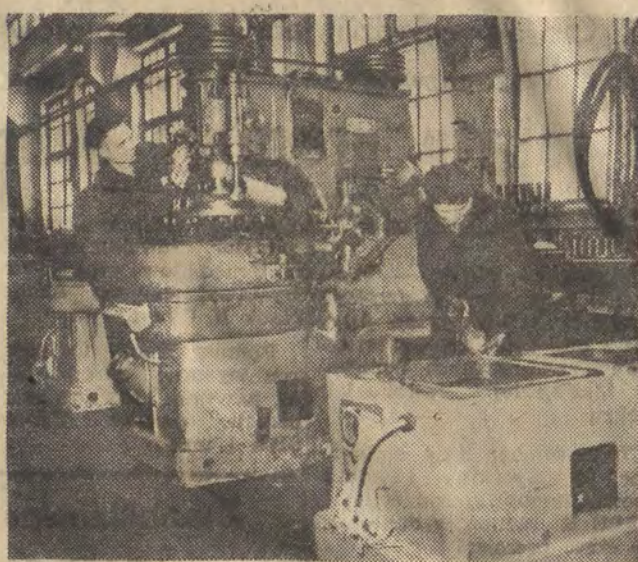
zegarkami. „Mam takie dwa” — odrzekł na to pogardliwie kpr. Sobczak, a st. szer. Grabowski w odpowiedzi tylko mocniej ujął broń wymierzona w Boryczkę.

Inni żołnierze WOP, szeregowcy Eugeniusz Bednarz i Marian Lewandowski, wracając z podróży służbowej, zauważyli na dworcu w Białymostku osobnika, który na ich widok usiłował się ukryć. Postanowili wylegitymować go. Jak się okazało, był to przestępca, który tego samego dnia został przetrzymany do Polski przez granicę.

Dokumenty z minionych lat walki są także świadectwem bohaterstwa żołnierzy, którzy w zaciętych nieraz bojach rozgromili na pograniczu bandy NSZ, WIN i UPA.

W styczniu 1947 r. podobnie działali WOP, działający w rejonie miejscowości Cisna, otrzymali wiadomość, że 100-osobowa banda UPA bestialsko morduje ludność miejscowości Krywe, grabiąc i paląc jej domy. WOP-ścisli mimo liczebnej przewagi wroga ruszyli na pomoc ludności i po zaciętej walce rozbili grupę banderowców.

Związek Radziecki — Polsce



Moskiewska Fabryka Szlifierek wykonuje obrabiarki na zamówienie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na zdjęciu: montaż obrabiarek, przeznaczonych dla Polski.

Fot. CAF

„Dni Krakowa”

W związku z trwającymi „Dniami Krakowa” do grodu podwawelskiego przybywa wiele wycieczek. Uczestnicy ich zapoznają się zarówno z Krakowem — miastem przeszłości, miastem Mikołaja Kopernika i Wita Stwosza, jak też z Krakowem wielkich osiągnięć naszego budownictwa socjalistycznego, których wyrazem jest Nowa Huta.

Spśród zorganizowanych ostatnio imprez z okazji „Dni Krakowa” wymienić należy wieczór literatów w sali Holidu Pruskiego w Sukiennicach, w którym wzięli udział m. in. Bunsch, K. Filipowicz, M. Proński, K. Szpalski, H. Vogler, J. Wiktor i W. Zechenter.

Duże zainteresowanie wzbudziła otwarta w Muzeum Narodowym wystawa pt. „Warsztat malarza realisty — młoty człowieka”. Zawierająca rysunki i szkice akwarelowe artystów polskich od XVIII wieku do r. 1918. Wystawa ta uwzględniła głównie twórczość środowisk artystycznych Warszawy i Krakowa.

Na dziedzińcu arkaadowym Wawelu wystąpił zespół pieśni i tańca „Krakowiacy”.

W czasie tegorocznych „Dni Krakowa” miasto jest bogato iluminowane, zwłaszcza Wawel, zabytkowe mury ratusza, Wieża Mariacka, Barbakan oraz fragmenty Plant.

Delegacja górników wyjechała do Anglii

WARSZAWA (PAP). 9 bm. odleciała do Anglii, na zaproszenie Związku Górników Angielskich, delegacja górników polskich w składzie: sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników, Wit Hanke i zastępca górnik z kopalni „Sosnica” Alojzy Jurowski. Delegacja weźmie udział w uroczystych obchodach „Dnia Górnika” w południowej Walii.

Wyniki przedfestiwalowego konkursu na fotografię

Przedfestiwalowy krajowy konkurs na fotografię artystyczną — ogłoszony przez Polski Komitet Przygotowawczy V Światowego Festiwalu — wywołał duże zainteresowanie. Na konkurs na desłano około 900 prac, z których wiele wyróżnia się oryginalną tematyką, pięknym formą i niezwykle ciekawym ujęciem fotograficznym.

Jury konkursu po dokonaniu oceny prac — postanowiło nie przyznawać I nagrody. Przyznano natomiast cztery II nagrody. Otrzymały je: Tadeusz Bukowski z Warszawy za pracę „Radosne chwile” oraz „Codzienna praca”, Jan Chowaniec z Glinika Mariampolskiego, pow. Gorlice za cykl zdjęć pod tytułem: „Biwak w kotlinie”, Leszek Dziedzic z Krakowa za pracę pod tytułem „Zabawa” oraz Andrea Lachmanowiczowa z Gdyni za „Wycieczkę na Kaszubach”.

III nagrodę jury przyznało kolu naukowemu przy Technikum Fototechnicznym Centralnego Zarządu Związku Spółdzielczości Pracy w Stalinogrodzie za 2 prace „Czy dobrze narysowaliśmy” i „Słuchamy bajek”.

radio

PIĄTEK, 10 CZERWCA

12.15 Muzyka rozrywkowa. 13.10 „Tajemnica” frag. pow. 13.30 Audycja dla kolekt młodych historyków. 14.10 Audycja szkolna dla klas I i II. 14.30 Muzyka baletowa. 14.55 Koncert w wykonaniu studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. 15.25 Muzyka rozrywkowa. 15.50 Aktualny felieton. 16.00 Pieśni ludowe fińskie. 16.25 Muzyka dla wszystkich. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 (L) Muzyka popularna z płyt. 18.00 Śladem naszych interwencji. 18.20 Mozart — kwartet F-dur. 18.40 Fragmenty koncertu. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Pierścienie Saturna pog. 19.35 Z cyklu kompozytor tygodnia. 20.20 Reportaż literacki. 20.35 Muzyka i aktualności. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.45 Felieton. 22.55 Koncert d. c. 23.00 Muzyka taneczna.

Czy tylko sprawa Ireny?

— Sprawa jest jasna jak słońce... — mówił ob. Wojewski z CZPDz. W Domu Młodzieńców Robotniczym na Stokach mieszka nieuprawniona do tego dziewczyna, 18-letnia Irena Z. robotnica ZPDz im. Konopnickiej. Kiedy tu ją przyjmowano — nie wiedząc, iż cierpi ona na przykry dla otoczenia chorobę — epilepsję. Przed dwoma tygodniami trzeba było przetrzeć ją do izolacji. Ponieważ taki stan dłużej trwać nie może, polecił ob. Białkowski, przewodniczącemu rady zakładowej gdzie pracuje dziewczyna, wsadzić ją do samochodu i wywieźć do Strykowa, skąd przed rokiem przybyła. I wyobrazić sobie... — dodał z oburzeniem — Białkowski polecenia nie wykonał, a nawet wręcz oświadczył, iż nikt nie ma prawa go zmusić, aby tak postąpił. I co wy na to?

Aby dowiedzieć się, co w tej sprawie ma do powiedzenia „oporny” przewodniczący, udałam się do fabryki.

Białkowskiego zastałam w stanie silnego zdenerwowania. Otrzymał właśnie przed chwilą pismo z Centralnego Zarządu Przemysłu Dzielnego z poleceniem natychmiastowego usunięcia Ireny Z. z DMR. Wiesz o jego „nieodpowiedzialności” w sprawie Ireny dotarła aż do Wydziału Ekonomicznego Zarządu Głównego Włókienniczy, z którym odbył przed chwilą niezbyt przyjemną rozmowę telefoniczną.

— Jeśli nie usuniecie chorej z DMR będziecie się musieli pogodzić ze swoim stanowiskiem w radzie — usłyszałam.

CO MÓWI BIAŁKOWSKI:
— Swego czasu zwróciłem się w sprawie Ireny Z. do ob. Michalskiej, instruktorki Zarządu Głównego naszego związku, której podlega bezpośrednio nasz zakład. Prosiłem, aby pomogła mi umieścić chorą w którymś z istniejących zakładów leczniczych. Sam jakoś nie umiałem sobie z tym wszystkim poradzić. Nie bardzo też wiedziałem od czego zacząć starania, bo sprawa nie jest łatwa. Myślałem, że Michalska nam pomoże, tymczasem dotąd nie otrzymałam od niej ani słowa odpowiedzi. Podobnie zachował się i ob. Wojewski z CZPDz. — opiekun DMR na Stokach. Rozpoczął się za to coraz mocniejszy nacisk na mnie, a nawet i pogrożki. Znajac sytuację dziewczyny (nie ma

domu ani nikogo, gdzie mogłaby znaleźć jakiś spokojny kąt) nie miałam serca usunąć jej na ulicę, bo przecież nie wyobrażam sobie, aby Rada Narodowa w Strykowie z miejsca mogła zająć się jej losem. Bałem się, a tego samego zdania jest i cała nasza załoga, że usunięcie Ireny siłą z DMR może przynieść jej o nowy wstrząs, a poza tym myślę, że nie wolno nam dziś w ten sposób potraktować człowieka, mimo że byłoby to dla niektórych najwygodniejszym wyjściem z sytuacji.

„OPIEKUNOWIE”

Wydaje się, że sprawa jest naprawdę jasna, ale tylko trochę inna, niż to sobie wyobrażał dotąd ob. Wojewski. Nie przewodniczący rady zakładowej Białkowski, ale opiekunowie DMR z Centralnego Zarządu i Zarządu Gł. Włókienniczy, a konkretniej ob. Wojewski i ob. Michalska nie mają racji. Co gorsze, stanowią oni w tym wypadku dobitny przykład tego, co tylekroć określamy jako bezduszny i niesocialistyczny stosunek do człowieka.

Czego żądali oni od rady zakładowej? Pozbycia się niewygodnej mieszkanki DMR. Czy jednak zainteresowali się losem dziewczyny, czy pomogli przewodniczącemu Białkowskiemu umieścić ją w zakładzie specjalnym, czy zbadali, co ją czeka w Strykowie?

A co zrobił przewodniczący Białkowski? Skoro wszelkie rachuby na pomoc tak Wydziału Socjalnego Zarządu Gł. Włókienniczy, jak i CZPDz spaliły na panewce, rozpoczął sam starania w Radzie Narodowej m. Łodzi o umieszczenie Ireny w odpowiednim zakładzie leczniczym (gdzie będzie mogła pracować dalej, zarabiać, być potrzebnym człowiekiem...). Ob. Białkowskiego czeka jeszcze wiele zachodów — i tutaj trzeba wrócić znowu do Zarządu Głównego Włókienniczy oraz Centralnego Zarządu Przemysłu Dzielnego.

ZARZUT I WNIOSEK

Istotnie, trudno wymagać, aby instytucje te z reguły zajmowały się każdą sprawą bytową fabryki. Ale jedno jest pewne: skoro załoga zwraca się o pomoc, skoro sama nie jest w stanie, czy nie potrafi sprawy przeprowadzić, obowiązkiem obu tych instytucji jest pomóc jej z pomocą, radą, czy opieką, a nie zadowolić się

dyrygowaniem z za biurka i to dyrygowaniem fałszywym.

Niewłaściwe potraktowanie sprawy Ireny Z. przez przedstawicieli CZPDz i Zarządu Gł. Włókienniczy powinno posłużyć obu tym instytucjom do wyciągnięcia właściwych wniosków i przypomnień, że przecież nie innego, jak człowiek jest treścią naszej wspólnej walki i pracy i jego sprawy powinny być dla nas najważniejsze.

K. WYRZ.

W sklepach pasmanteryjnych nadal tłok

Wielki tłok panuje zwykle w łódzkich sklepach pasmanteryjnych. Zeby zakupić szpulkę nici, haftki czy guziki, trzeba stracić wiele cennego czasu. Szusze więc byłoby wyjście z pasmanterii — na ulicę. Uliczne stoiska przed sklepami, prowadzące sprzedaż guzików, nici, wstążek itp. cieszyłyby się wielkim powodzeniem.

Mieszkańcy Łodzi domagają się więc, by handel uspołeczniony, podobnie jak w ubiegłym sezonie, pomyślał o tej formie sprzedaży.

Gdyby Fernandelowi okulary stłukły się w Łodzi...

Kapitałny Fernandel, w ostatnim swym filmie „Wróg publiczny nr 1”, przechodzi niesamowite perypetie z powodu swej wady wzroku. Jest on takim krótkowidzem, że w łazience musi mieć specjalnie wymalowaną wzdłuż ścian czarną krechę ze strzałką, by po ogonięciu się, sunąc nosem po tym śladzie, dotrzeć do odczołkowanych okularów. A gdy przebiegające ulicą dzieci niechcący go potrąciły i rozdeptały mu szkła — Fernandel stał się w jednej chwili kaleką: mógł się poruszać tylko po omacku, jak ślepiec.

Załóżmy, że Fernandelowi wypadek ten wydarzył się w Łodzi. Bez okularów jest bezradny, jak dziecko. Jak ma szansę na jak najszybsze zdobycie nowych szkieł?

Ktoś usłużny doprowadza go do sklepu „Fotootyki”. Fernandel prosi o okulary. A jakie mają być szkła? I te raz wszystko zależy od tego, jaką ma on wadę wzroku. Jeśli nieskomplikowaną — zaczeka trochę w sklepie i otrzyma zaraz okulary. Wprawdzie normalnie klient musi czekać od jednego do trzech dni, ale Fernandel jest zamieszany, a „Fotootyka” stara się zamieszany wyciągnąć na rękę, aby ich nie

narażać na niepotrzebne po drodze i stratę pieniędzy.

Zresztą w sklepie tym, jak i w innych sklepach optycznych, znajduje się dość duży wybór powszechnie stosowanych szkieł meniskowych, astygmatycznych, dwuogniskowych, meniskowych barwionych o kilku tysiącach rodzajów dioptry, czyli mocy.

A jeżeli wada wzroku jest skomplikowana — biedny Fernandel musiałby zacząć, bagatela, z pół roku, bo tyle czasu musi upłynąć w takich wypadkach od ziożenia recepty do otrzymania szkieł.

— Dlaczego? — pytam z Centralnym Zarządzie Handlu Artystami Fotograficznymi i Precyzyjno-Optycznymi.

— Nasz przemysł optyczny jest stosunkowo młody, nie jesteśmy jeszcze w stanie produkować wszystkich rodzajów szkieł. Szkła specjalne, stosowane do korygowania poważnych i skomplikowanych wad wzroku, sporządzamy każdorazowo na recepty z NRD, gdzie znajdują się zakłady o światłowej sławie i wieloletniej tradycji. Takie specjalne szkła, na przykład dwuogniskowe toryczne, wymagają odrębne

go szlif, odrębnej obróbki, zrozumiałe więc, że nawet wielkie zakłady Zeissa nie produkują ich na zapas; potrzebne dla jednego pacjenta, byłyby bezużyteczne dla innych. A procedura związana z zamawianiem ich i produkcją jest jeszcze dość skomplikowana...

— I nie się nie zmienia na lepsze?

— Zmieni się, a właściwie już się zmienia. Czynimy starania, żeby w naszej hurtowni łódzkiej stale znajdowały się najbardziej popularne, w powtarzających się kombinacjach szkła specjalne z zagranicy. Już obecnie mamy pewne normatywy takich szkieł. Co się dotyczy krajowych szkieł — i tu uwzględniłono słuszne użyskiwania klientów. Przemysł nasz przechodzi na produkcję szkieł z bezbarwnego surowca, zamiast jak dotąd — ze szkła lustrzanego o zielonym odcieniu. Dużo zastrzeżeń budziły również nasze oprawki do okularów. Obecnie produkujemy je z celulozoidu i innych mas plastycznych w różnej rozstawności zrenie, przy czym specjalną uwagę zwraca się na wygląd i jakość. Ponieważ jednak i tu nie jesteśmy samowystarczalni — część oprawek nadal będziemy sprowadzać z zagranicy...

Dowiedujemy się jeszcze, że w tym roku rozszerzona będzie sieć placówek usługowych „Fotootyki” o dalszych 30 punktów (w całym kraju), co ma specjalne znaczenie dla ludności mniejszych miejscowości, skąd trzeba było specjalnie jeździć do Łodzi, czy innych większych miast po okulary — i że zorganizuje się w br. drugi specjalny kurs optyków-warsztatowców w celu zasilenia przerzeczonych kadr fachowców.

A wszystko to razem — usprawnienie produkcji, dystrybucji oraz importu, rozszerzenie sieci optycznych punktów usługowych i powiększenie kadr fachowców powinno przynieść niewątpliwą poprawę — zapewniają mnie w Centralnym Zarządzie.

Czekają na to z upragnieniem ci wszyscy, którzy muszą używać szkieł, chociaż nie mają może tak skomplikowanej wady wzroku, jak pocziwy Fernandel.

(och)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejski MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19
„Mazepa”
NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Maturzyści”
IM. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Krakowiaczy i górale”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Tajemnicza Dedala”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Jas Sznajder”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Dary wiatru północnego”
MDK (Moniuszki 4a) g. 20.15 „Świt, dzień i noc”
CYRK (Plac Niepodległości) g. 19.30. Reprezentacyjny program cyrku budapeszteńskiego.

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 Koncert symfoniczny.

CO? GDZIE? KIEDY?

* KINA *

POKÓJ (Kazimierza 6) „Ostatni Mohikanin” g. 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Przygoda na Mariensztacie” g. 17, 19
REKORD (Rzgoska 2) „Skarby sułtana” g. 17, 19
SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Opowieść atlantycka” g. 18.30
SWIT (Bałucki Rynek) „Godziny nadziei” g. 18, 20. doz. od lat 16
STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Jutro będzie za późno” g. 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Sierpniowa niedziela” g. 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Urok szatań” g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKIENIARZ (Próchnicka 16) „Niebezpieczne ścieżki” g. 16, 18, 20. doz. od lat 12
WISLA (Tuwima nr 1) „Unioń na sprzedaż” g. 16, 18, 20
ZACHETA (Złotowska 26) „Rozetowy gracz” g. 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Noc w Wenecji”, dod. specjalny z mistrzostw Europy w boksie w Berlinie, g. 18, 20

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Opowieść o złym wietrze” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 — doz. od lat 7

STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Sługa dwóch panów” g. 17, 19

KINO ZOO — Program składany
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Poścień” g. 17, 19

Dyzury aplek

Obr. Stalingradu 15.
Pabianicka 218, Jaracza 32, Stalina 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne
DYZURY SZPITALI
Polożniczo - ginekologiczny: Od g. 8 do 20: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15. Od g. 20 do 8: Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Internia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Modelarzy — krawców na odzież męską, damską ciężką i dziecięcą jak również modelki o odpowiedniej budowie fizycznej zatrudni Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Podania wraz z życiorysami składać w Sekcji Kadr. ul. Mickiewicza 6.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Wiadomość: Alaska 122 (3100)

KUPNO

MASZYNOSTROJENIE tom 15 i 16 (spis) kupię. Zgłoszenia przyjmuję po godz. 16 tel. 108-82 i 109-03 (3071)

KUPUJE używane meble, kilofing 49 — skład mebli (3090)

SPÓŁDZIELNIA „ELEKTRO-GRANIT” w ŁODZI, ul. Wschodnia nr 72, tel. 257-65

2 PRZYCZEPY nośności 2 do 3 ton (od instytucji państwowej lub uspołecznionej).

MOTOCYKL

marki „Standard” 600 cm sześć, stan dobry do sprzedania. Cena przystępna. Oddzielnie do sprzedania łańcuch do motocykla 5/8 szerszy — Zduniska Wola, ul. Łaska 70 Golebiowski (3036)

MOTOCYKL DKW 260 sprzedam. Stan dobry, na chodzie. Łódź, Zarzawska 20

MOTOR spalinowy ropniak 12 KM sprzedam. Aleksandrów, Paderewskiego 4 Tomczyk

PIANINO krzyżowe — sprzedam. Godz. 9-13, Stalina 7-8

FORTEPIAN koncertowy sprzedam. Piotrkowska 211-13 godz. 14-19 tel. 258-31 (3094)

MOTOCYKL „Villiers” 100 cm sześć, i radio „Telefunken” 5-lampowe — sprzedam Podmiejska 17 m. 2 (3099)

MOTOCYKL „Victoria” 200 cm sześć, sprzedam. Armii Czerwonej 153

FOTEL dentystyczny pneumatyczny ze stołkiem sprzedam. Telefon 131-61 godz. 16-18

PRACA

FRYZJER męski potrzebny, ul. Zarzawska 15

LOKALE

POKÓJ z kuchnią, wygodami, w Gdańsku-Wrzeszczu zamienie na podobne lub większe w Łodzi w okolicy Placu Reymonta. Oferty pisać do Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „3212”

2 POKOJE z kuchnią, tarasem w Grotnikach, koło stacji zamienie na mieszkanie w Łodzi. Tel. 113-24. Dzwonić do godziny 12 (3184)

POKÓJ z kuchnią zamienie na dwa pokoje z kuchnią ewentualnie pokój z kuchnią z wygodami. Mogą być mieszkania w blokach. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń pod „3065”

MŁODE małżeństwo poszukuje niekrepującego pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty pisać do Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod 3097

2 POKOJE z wygodami

w Poznaniu zamienie na podobne w Łodzi. Informacje: Łódź, tel. 192-31

POMIESZCZENIA sublokatorskiego z niekrepującym wejściem poszukuje młoda pracująca. — Oferty pisać do Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „3096”

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista wenerologiczny, skóropłciowe (zaburzenia) — 8-9, 16-19 Piotrkowska 14

Dr ROŻECKI specjalista akuszerii, chorób kobiecych, niepłodność — czwartą — szóstą, Piotrkowska 33 (3125)

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, skóropłciowe, wenerologiczne, kobiece 15-19, Próchnicka 8.

ELEKTROKARDIOGRAF, zdjęcia serca — Piotrkowska 157, front i pietro godz. 17-19

Dr LASZEWSKI skóropłciowe 14-15, 17-19. 19.30 Armii Ludowej 27 róg Narutowicza

Dr KUDREWICZ

specjalista wenerologiczny, skóropłciowe 8-9, 30-35, ulica 22 Lipca 4.

Dr BIBERGAL specjalista skóropłciowe, wenerologiczne, 4-6, Piotrkowska 134.

Dr PIWECKI wewnętrzne, serce, przewód pokarmowy 16-19, Piotrkowska 35 (3154)

Dr MARKIEWICZ specjalista wenerologiczny, skóropłciowe, mocznikowe, Piotrkowska 109-6

Dr WOYNO specjalista skóropłciowe, wenerologiczne, zaburzenia płciowe, Nowolki 7 front, 10-11, 16-18 (3074)

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3: po rad. zabieg. zastrzyki, rentgen. Punkty dentystyczne: Południowa 3, Gdańska 111, Laboratorium analiz lekarskich Sienkiewicza 37. Leczenie radem Narutowicza 75-b. Spółdzielnia czynna od 8-20

SPÓŁDZIELNIA PRZYCHODNIA LEKARZY, UL. PIOTRKOWSKA 159, leczymy we wszystkich specjalnościach, prowadzi przychodnię dentystyczną, wykonuje protezy zębów oraz analizy lekarskie. Czynna w godz. 8-20. Punkt usługowy dentystyczny ul. Przędzalniana 86 czynny w godz. 10-18

NAPRAWĘ

PRZYZRĄDÓW POMIAROWYCH, NARZĘDZI PRECYZYJNYCH oraz

PRACE TOKARSKO - FREZERSKIE wykonuje

w punkcie usługowym przy ul. STALINA 50

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SŁAWA” a naprawę aparatów medycznych i elektromedycznych, naprawę i ostrzenie narzędzi lekarskich i dentystycznych

oraz

RENOWACJĘ MEBLI SZPITALNYCH wykonuje

w punkcie usługowym przy ul. WIĘCKOWSKIEGO 5

Prace prowadzone są solidnie i terminowo!

ZGUSY

ANTKOWIAK Antoni — Łódź, Ciesielska 6 zgubił leg. studencką nr 361 Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej

UNIEWAŻNIA się zgubiła pieczęć o brzmieniu: „MHD Śródmieście Art. Spożywcze Sklep 287, ul. Kopernika 61”

BORKOWSKA Bogumiła Łódź, Gdańska 95 — zgubiła kwity sklepu komisyjnego numeru 3311 — 193, 3312-194, 3313-195 ska 83 (1297 K)

DNIA 28 maja zaginął

pies — wyżeł brazowy. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Łódź, Kołłątaja 10 Olczak

NAUKA

DO egzaminów przygotowuje indywidualnie. Nawrot 13-8

MASZYNOPISANIE, stenografii biurowej, biurowości (także księgowości) Kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zgłoszenia: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83 (1297 K)

Gra na loterii pieniężnej

to najtańsza i najkorzystniejsza z gier

za 15 zł można wygrać 30.000 zł
za 60 zł można wygrać 120.000 zł
36161 WYGRANYCH — 4 MILIONY ZŁ.
1332-K

Migawki z trasy wielkiego wyścigu malutkich kolarzy

Mignęła żółta chorągiewka startera. Najmłodszy kolarz Łodzi ruszył do walki. Dystans krótki, bo tylko 150 metrów i 300 metrów. Ale ile emocji, ile zawodników i jakie tłumy...

Rowerki pięknie wyczyszczone — starannie przygotowane do wyścigu. Niektóre zaopatrzone są w wiatraczki, inne w dekoracje papierowe. Tę — to rodzice. Zaraz po starcie malców następuje już bez komendy startera nie-

oficjalny wyścig rodziców za swymi pociechami. Jurek gazul! Czesiu szybciej! Maniusz uważaj na pedały!...

Nastrój sportowy.

Jak wyścigi to wyścigi. Musi być zwycięzca, musi być ma ruder i kraksa, sanitariuszka i oczywiście bufet z napojami, lodami i słodyczkami. Na jednym z samochodów ciężarowych znajduje się komisja nagród. — Zaraz po skończonej konkurencji zawodnik oddaje swój numer startowy i otrzymuje torebkę z cukierkami, nagrodę książkową, albo prezent w postaci kolarskich spodenek.

A teraz wywiady z niektórymi zwycięzcami.

Krzysztof Lipski liczy 4 lata, a już drugi sezon jeździ na rowerku. Tak się złożyło, że na tym samym rowerku startował w następnym wyścigu jego przyjaciel Wiesio Janus. Wyobraźcie sobie teraz, że o-



Wycieńczeni trudami zaciętej walki Krzysztof Lipski i Wiesio Janus zdobyli się przecież na radosny uśmiech przed obiektywem naszego fotografa.

baj wygrali swoje biegi. Czy trzeba pisać o dumie i radości rodziców Krzysia i Wiesia. Sami zaś chłopcy zapewne przysięgli sobie we wszystkich następnych wyścigach startować tylko na tym szczęśliwym rowerku.

Nieco inny nastrój panował wśród „lekkooatletów”. W alejce parku przy ul. Matejki dzieci startowały na dystansie 30 i 60 m. I tutaj powaga cechuje wszystkich uczestników imprezy. I tu zacięta walka o każdy metr. Może któryś z tych malców okaże się w przyszłości talentem na miarę Chromika.

JA. NIE.

Dzień ligowych sensacji

Ligowy czwartek przyniósł nam sensacyjną niespodziankę — CWKS przegrał i to z kim... z najsłabszą bezwzględnie w tej chwili bydgoską Gwardią. Nic (nawet forsowny mecz niedzielny z Racing Club Lens) nie jest chyba w stanie usprawiedliwić przegranej wojskowych, od których wszyscy mieli prawo oczekiwać skutecznej gry. Niepowodzenie CWKS zbiegło się z sukcesem Włókniarza i dzięki temu drużyna łódzka awansowała na pierwsze miejsce w tabeli.

Drugą niespodzianką jest porażka Ruchu, który spadł już na 8 miejsce w tabeli. Na „żużlowym” boisku w Radlinie krakowska Gwardia dała sobie radę z Górnikiem i dołączyła się do czołówki, spychając pokonanego przeciwnika na ostatnie miejsce w tabeli.

Gwardia (W-wa)	—	Lechia (Gdańsk)	1:0
Gwardia (Kraków)	1:2	Ruch (Chorzów)	—
Kolejarz (Poznań)	0:3	Garbarnia (Kraków)	—
Polonia (Bytom)	1:0	Gwardia (Byd.)	—
Włókniarz (Łódź)	2:0	CWKS (W-wa)	—
Stal (Sosnowiec)	2:1		

1. Włókniarz Ł.	9	12	12:8
2. CWKS	8	10	13:5
3. Stal Sosn.	9	10	8:4
4. Gwardia Kr.	9	10	15:11
5. Garbarnia	8	10	8:6
6. Kolejarz Pozn.	9	9	10:7
7. Gward. W-wa	9	9	17:14
8. Lechia Gd.	9	8	6:5
9. Ruch	8	8	8:14
10. Polonia Byt.	9	7	9:17
11. Gward. Byd.	9	7	5:14
12. Górnik Radl.	9	6	4:10

II LIGA

AKS (Chorzów)	—	Tarnovia	3:0
CWKS (Kraków)	—	Sparta (W-wa)	4:1
Górn. (Bytom)	—	CWKS (Byd.)	1:3
Zabrze	—	Budowlani (Opole)	3:1
Gwardia (Kielce)	—	Cracovia	0:3
Polonia (Leszno)	—	Górn. (Wałb.)	0:0
Naprzód (Lipiny)	—	Stal (Gdańsk)	1:0

1. Górnik Zab.	10	15	19:6
2. Naprzód Lip.	10	14	13:8
3. Budowl. Op.	10	14	21:15
4. Cracovia	10	13	13:7
5. CWKS Byd.	10	12	19:9
6. Górnik Wałb.	10	11	12:12
7. Sparta W-wa	10	11	13:14
8. Stal Gd.	10	9	11:8
9. AKS Chorz.	10	9	14:18
10. Gward. Kielc.	10	8	9:13
11. Polonia Lesz.	10	7	12:15
12. Górnik Byt.	10	6	22:16
13. CWKS Kr.	10	3	5:36
14. Tarnovia	10	3	5:36

To był pokaz prawdziwego futbolu!

Porywająca gra i zwycięstwo 2:1 nad dobrym zespołem sosnowieckiej Stali

przyniosły Włókniarzowi przodownictwo w I lidze



Fragment meczu Włókniarz — Stal (Sosnowiec).

STAL: Dziurawicz, Mastoś, Musiał, Jechemczyk, Poewa i Poloczek. Głowacki, Majewski, Uznański, Kręzel, Poewa II.

WŁÓKNIARZ: Szczerzyński, Stusio, Wlazły, Baran, Jańczyk, Koźmiński, Jezierski, Piłarski, Szymborski, Seperek, Kozłowski (Urban).

Bramki strzelili dla Włókniarza — Seperek i Piłarski, dla Stali — Kręzel.

To był naprawdę piękny mecz. Taką grę niełatwo nie często oglądamy na naszych boiskach. Stal grała bardzo dobrze, lecz trafiła na wręcz doskonałe uosobienie przeciwnika i musiała przegrać. Łódzianie chwilami wpadali w trans i nawet najsurowszy krytyk nie mógłby się do patrzeć w ich grze błędów tak nagminnie popełnianych w poprzednich rozgrywkach. Nie prze trzymywano piłki, nie zwalniano akcji i nie pominięto żadnej okazji do bombardowania bramki przeciwnika.



Szczerzyński Jańczyk

Widownia była zdumiona postawą łódzian i nagradzała ich oklaskami. Najwięcej oklaskiwa Stusio, Baran, Wlazły i Jańczyk, choć fatalny błąd prawego pomocnika kosztował drużynę utratę bramki.

Ton grze nadawali łódzianie, a że w ostatnich 10 minutach do-

SPORT SPORT

kolegów. W błyskawicznie przeprowadzonej akcji zrewanżowali się gościom, a bramka padła tak niespodziewanie, że zaskoczyła nie tylko przeciwnika lecz i całą widownię, która nie zdążyła jeszcze przeboleć chwilowego niepowodzenia swoich pupiłków.

Gra była bardzo interesująca, a poziom jej — godny kandydatów do tytułu mistrzowskiego. Od pierwszej chwili Włókniarz był w ofensywie. Dwa ostre strzały Piłarskiego zastały Dziurawicza na posterunku. Za chwilę Seperek kropnął w poprzeczkę. Zdecydowana gra napastników Włókniarza usunęła w serech widzów nadzieję na zwycięstwo. Wreszcie Szymborski przerwał się prawą stroną i strzelił ostro. Interwenującego Dziurawicza uprzedził Seperek i umieścił w 15 minutach po raz pierwszy piłkę w bramce Stali.

Wyrównanie dla gości padło w 5 minut potem. Jańczyk chyba oślepił słońcem, bo niczym innym nie można sobie tego błędu wytłumaczyć, mianą się z piłką, co wykorzystał Kręzel i strzelił nieuchronnie. I w tej samej minucie Włókniarz zrewanżował się bramką zdobytą we wspaniałym stylu. Trzy krótkie podciągnięcia: Jańczyk — Szymborski — Piłarski i po pięknie silnym strzale prawego łódzianina piłka po raz drugi znalazła drogę do siatki.

Okazji do podwyższenia zwycięstwa Włókniarz miał sporo, wystarczyłoby wspomnieć tak doskonale pozycje podbramkowe jakich tuż po wznowieniu gry nie wykorzystali Jezierski i Piłarski oraz strzał Szymborskiego w słupek. Trzeba jednak przyznać, że goście cały czas utrzymywali grę otwartą i dokładali starań do uzyskania wyrównującej bramki. Dobra postawa obrońców i bramkarza Szczerzyńskiego była jednak dla nich przede wszystkim nie do pokonania.

K. Rozmysłowicz

KARASIAK był zachwycony...

Czytelników naszych zapewne zaciekała opinia znanego wszystkim byłego reprezentacyjnego obrońcy Władysława Karasiaka, z którym po meczu mieliśmy okazję zamienić kilka słów.

— Był to najlepszy mecz, jaki widziałem po wojnie — stwierdził Karasiak. — Włókniarz podciągnął się, a że grał z bardzo dobrym przeciwnikiem, więc nie dziwne, że poziom spotkania był naprawdę budujący. Sądzę, że Włókniarz zagrał lepiej, niż wtedy, gdy rozgromił Ruch 5:1.

— Kogo pan wyróżnia w drużynie łódzkiej?

— Bardzo mi się podobają Szymborski. Jak on pięknie ustawia się na skrzydłach i jak strzela! Sam go gorąco oklaskiwałem. Mniej efektownie, lecz z wielkim poświęceniem zagrał Seperek. Piłarski zdumiał mnie skłonnością do strzałów z każdej pozycji.

— A co pan powie o grze obrońców?

— Myślę, że w defensywie Włókniarza w gorących momentach podbramkowych panuje jeszcze pewien chaos. Nieraz po dwóch, a nawet trzech graczy pędzi do przeciwnika, który ma piłkę, nie bacząc odstawiając skrzydłowych. Poza tym obrońcy łódzcy powinni częściej dalekim oswobodzającym wykopem wyjsnąć z groźnej sytuacji, bo przecież ich koledzy w ataku czekają na piłkę. Zaryzykuje twierdzenie: jeśli Włókniarz zagra w niedzielę w Warszawie tak, jak dzisiaj, to „nie ma prawa” przegrać meczu z CWKS.

(cdn.)

Wyszli całą grupą do miasta, potem wrócili pijani, lecz słówka nie pisały o tym, że podpisali ich parszywy azył — te słowa wymówił Jampich z wyraźną nienawiścią. — Dopiero w kilka dni później cała sprawa wyszła na jaw. Zdradcy mieli przebywać między załogą i szpicłowac. Naturalnie, gdy wszystkich zdemaskowaliśmy, czangkaiszekowcy czym prędzej ich od nas zabrali. Do „wolnego świata”. Do knajp i spelunek...

— A wiesz, co to byli za jedni ci zdradcy? Część głupich i o słabej woli, których piraci potrafili zastraszyć i otumaniać tymi swoimi „szekrokimi perspektywami”, a część takich, co to najwięcej gadali na zebraniach, a najmniej pokazywali w czynach. Karierowicze, cholera... — nie bez gorzkiej złośliwości zauważył Jurek.

— Czy wtedy już was próbowali wciągać do knajp i „na dziewczynki”?

— Próbowali, owszem, próbowali! od samego początku. Tylko, że się nie udawało. Kiedy byliśmy wszyscy razem, nie trzeba było wychodzić poza salę, by móc pogadać z towarzyszami. Dopiero później... Zresztą w porównaniu z miesiącami samotności pobyt w tym magazynie

WIESŁAW ANDRZEJEWSKI

ROK w niewoli u piratów taiwańskich

mógł wydawać się jeszcze znośną wegetacją. Chociaż w dzień było nie możliwe gorąco, gdyż żar prażył prosto od dachu, a w nocy znów zimno ciągnęło od betonowych podłóg, bo spaliliśmy na płótnie składowych łózek polowych, jednak zawsze byliśmy razem, mogliśmy się porozumieć, nawzajem podtrzymać na duchu.

— Ale Bednaruka już wtedy zabrali — wtrąca Tsolakis.

— Tak, Bednaruka zabrali. Ponieważ był on sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej, więc spodziewali się, że bez „zatwardziałego komunisty”, zmienimy z gruntu nasze postępowanie. Myśleli, że usuwając spośród załogi najpierw oficera kulturalno-oświatowego, a potem sekretarza organizacji partyjnej, złamią naszą wolę oporu. Nie spodziewali się, że nasza siła nie leżała tylko w tych dwóch osobach, że przede wszystkim byliśmy silni!

jednością całego kolektywu. W ich ograniczonych możliwościach nie mogło się pomieścić, aby 20 osób, jak jedna, było „zatwardziałymi komunistami”. — Po surowej twarzy Jampicha przebiegała jakaś ledwo dostrzegalna smuga radości i dumy. Więcej już na ten temat nie rozprawiał. Zarówno on, jak i inni marynarze nie lubili zbyt dużo mówić o swej dzielnej postawie. Woleli po prostu opowiadać fakty.

— Kiedy nie poskutkowało wytrwanie z naszej grupy najlepszych i najdzielniejszych ludzi, kiedy widzieli, że nie mamy zamiaru się poddawać, poczęli stosować bardziej drastyczne środki „przekonywania”. Najpierw przestano nam doreczać listy. Potem nie mogliśmy otrzymywać nawet ich miejscowych gazet. Straż wzmocniono (żandarmi MPI zajmowali całe dolne pomieszczenie magazynu) i dobrano do niej ludzi szczególnie brutalnych i nie-

okrzesanych. Zalatowywało od nich z daleka kryminałem. Za samą głebę „dziesięć lat bez wyroku”. Takie to były typy — uśmiechał się Jasio Nowak.

— Ale w zamian za te obostrzenia, mieliśmy „rekompensatę”. Częściej nam proponowano wycieczki do „Navy Club” lub „Four Seas Club”, które były po prostu zwykłymi domami publicznymi dla oficerów marynarki czangkaiszekowskiej. Zwiększono też liczbę przesłuchań, na których jednak oficerowie wywiadu nie dowiedzieli się nic z tego, czego bardzo pragneli, a więc wiadomości o naszym kraju, wojsku, przemyśle, flocie, natomiast usłyszeli nasze żądania natychmiastowego powrotu do kraju lub skomunikowania nas z Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem.

— Przesłuchiwał was Amerykaniec?

— No, na to oni są za sprytni — uśmiechnął się zjadliwie Jasio. — Jeżeli brudną robotę mogą odwalic cudzymi rękami, po cóż mieliby się sami paprać i znowuż wystawiać na szwank, swoją i tak już nadszarpniętą opinię. Większość z nas ich nie widziała...

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK” REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8—16, w sobotę 8—14.